goniec codzienny

Wilno
PIĄTEK
28 kwietnia 1944
Nr. 849
Cena w Wilnie 5 fen.

Bolszewickie próby przełamania frontu spełzły na niczym

Poprawiono stanowiska na przyczółku desantowym Nettuno. — Na obszarze morza koło wyspy Elby zatopiono trzy ścigacze nieprzyjacielskie

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 27. IV. 1944.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na obszarze Sewastopola bolszewicy przeprowadzali również wczoraj tylko daremne ataki miejscowe.

Grupa samolotów bojowych pod dowództwem majora Frank'a zniszczyła w czasie od 12-go do 26-go kwietnia nad Krymem w walkach powietrznych 106 samolotów nieprzyjacielskich i 28 dalszych na ziemi.

Nad dolnym Dniestrem bolszewicy kontynuowali swe ataki. Wszystkie próby przełamania frontu rozbito wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela. Zespoły lotnictwa skutecznie współdziałały w tych walkach.

Na północ od Jass bolszewicy wielkimi siłami przystąpili do ataku. Ataki zawiodły wobec zaciętego oporu wojsk niemieckich i rumuńskich. Miejscowe wyłomy zaryglowano. W tych walkach w dniu 25-ym kwietnia szczególnie się odznaczył oddział dział szturmowych dywizji grenadierów pancernych pod dowództwem nadporucznika Doddens'a.

Na przyczółku desantowym Nettuno własne miejscowe ataki doprowadziły do polepszenia stanowisk. Kontrataki nieprzyjacielskie pozostały bez skutku. Z frontu południowego komunikuje się tylko o obustronnej działalności oddziałów zaczepnych.

W nocy na 25 kwietnia na obszarze morza na północ od wyspy Elby doszło do kilkakrotnych twardych utarczek między lekkimi morskimi siłami zbrojnymi i nieprzyjacielskimi kontrtorpedowcami, ścigaczami i bombowcami myśliwskimi. Przy tym zatopiono 3 ścigacze nieprzyjacielskie, z tych dwa przez promy bojowe marynarki wojennej. Stracono dwa samoloty nieprzyjacielskie.

Po twardych walkach oczyszczono z band komunistycznych wyspę Mljet na Morzu Adriatyckim.

Północno - amerykańskie bombowce dokonały wczoraj nalotu na obszar Brunświku i zrzuciły z poza zwartej kopuły chmur bezplanowo bomby, które wyrządziły tylko nieznaczne szkody. Mimo uciążliwe warunki obrony strącono 8 samolotów nieprzyjacielskich.

Ubiegłej nocy odosobnione samoloty nieprzyjacielskie wdarły się na obszar środkowych i północnych Niemiec. Zespoły brytyjskich bombowców przeprowadziły ataki terrorystyczne na miejscowości w okręgu Ruhry i północno-zachodnich Niemiec. Wynikły częściowo poważne szkody, przede wszystkim w Essen i Schweinfurcie. Ludność miała straty. Powietrzne siły zbrojne zniszczyły 41 czteromotorowych bombowców terrorystycznych.

W nocy na 26 kwietnia niemieckie torpedowce zaatakowały na zachód od zatoki St.-Malo zespół brytyjskich krążowników i kontrtorpedowców. W twardej walce przyczyniono jednostkom nieprzyjacielskim ciężkie uszkodzenia celnymi torpedami i pociskami artyleryjskimi. Stracono jeden własny torpedowiec.

Zespoły ciężkich niemieckich samolotów bojowych kontynuowały ubiegłej nocy z dobrym skutkiem ataki na skupienia statków u południowego wybrzeża Anglii.

Przejściowa faza na wschodzie

zbliżające się walki pod znakiem ogólnoeuropejskich zapasów

BERLIN. Wciąż jeszcze utrzymuje się zaobserwowane od kilku dni osłabienie walk na wschodzie i jedynie tylko pod Sewastopolem odpierane bywają skutecznie gwałtowne ataki nieprzyjacielskie, a między Karpatami i górnym Dniestrem starają się bolszewicy kontratakami powstrzymać posuwanie się wojsk niemieckich i węgierskich, dążących do poprawienia linii frontu. Również fakt, że na południowy zachód od Kowla otoczona poza niemieckimi liniami dywizja kawalerii sowieckiej została zniszczona, nie może zakłócić ogólnego wrażenia powszechnego spokoju na wschodzie. Zjawiska tego jednakowoż nie należy tłumaczyć tym, że — jak to często dzieje się w wojnach ofenzywnych — obydwie strony życzą sobie uniknąć na pewien czas rozstrzygnięcia, chwilowe osłabienie działalności bojowej należy raczej uważać tylko za fazę przejściową, którą w określonym czasie zastąpią nowe walki.

Panujący obecnie okres blot, zmuszająca bolszewików konieczność do uporządkowania swoich linii komunikacyjnych na zapleczu i nieodzowny warunek nowych akcji ofenzywnych, mianowicie uzupełnienie poważnie nadszarpniętych oddziałów sowieckich oraz sprowadzenie nowej broni i sprzętu doprowadziły powoli do osłabienia sowieckiej ofenzywy. Oczywiście wspomniane konieczności nie leżały zupełnie w zamiarach sowieckiego dowództwa wojennego, które musiało dokonać wszelkich wysiłków dla uniknięcia przerwy w działalności ofenzywnej. Lecz warunki i siła oporu oddziałów niemieckich mocniejsze były aniżeli życzenia sowieckie. Również oczywistą jest jednak rzeczą, że dowództwo wojsk sowieckich starać się będzie jak najbardziej skrócić narzuconą sobie przerwę. Można być przekonanym, że Sowiety starają się gorączkowo o wystawienie nowych kontyngentów wojskowych i wysłanie nowej broni ofenzywnej na odcinki frontu wschodniego, które im się wydają najważniejsze. Z drugiej strony dowództwo niemieckich wojsk obronnych przeprowadziło swoje przygotowania wobec zupełnie wyraźnych zamierzeń sowieckich. Kiedy zakończy się faza obecnych przygotowań, nie można jeszcze w obecnej chwili powiedzieć, podobnie jak w ogóle nie można przypuszczać, że jedynie tylko czynniki militarne zadecydują o zakończeniu owego stanu przejściowego na froncie wschodnim.

O ile dotychczasowe wydarzenia na wschodzie znajdowały się już pod wpływami całej wojny, to zbliżające się walki na froncie wschodnim znajdą się przypuszczalnie całkowicie pod znakiem ogólnoeuropejskich zapasów. Niemcy z odwagą i pewnością siebie oczekują tego rodzaju bojowej rozprawy ze wszystkimi swoimi nieprzyjaciółmi.

PROGRAM uroczystości 1-go maja w Wilnie

SOBOTA, 29. IV. 44.

Godz. 11 — Apel w przedsiębiorstwach niemieckich i miejscowych.

Godz. 17 — Teatr Miejski: Przedstawienie świąteczne dla wszystkich obywateli Rzeszy, przy współudziale miejskiej symfonicznej orkiestry pod kierownictwem kapelmistrza Kačinskas'a i miejscowych grup tanecznych. (Bilety w Teatrze).

Godz. 17 — Sala Koncertowa: Program rozmaitości dla miejscowej ludności, przy współudziale znanych miejscowych solistów i orkiestry Związków Zawodowych pod kierownictwem Makačinas'a. (Bilety w Związkach Zawodowych).

Godz. 17 — Teatr „Vaidila": „Gertruda", dramat Pawła Appel'a.

NIEDZIELA, 30. IV. 44.

Godz. 14 — Sala Koncertowa: Program rozmaitości dla miejscowej ludności, przy współudziale orkiestry Związków Zawodowych pod kierownictwem kapelmistrza Kačinskas'a i znanych miejscowych solistów. (Bilety w Związkach Zawodowych).

Godz. 17,15 — Sala Koncertowa: Świąteczny koncert symfoniczny orkiestry Teatru Miejskiego pod kierownictwem kapelmistrza Kačinskas'a. (Bilety w Teatrze Miejskim).

Godz. 17 — Teatr „Vaidila": Urozmaicony program rewiowy. (Bilety w Związkach Zawodowych).

PONIEDZIAŁEK, 1 MAJA 1944.

Godz. 7 — Podniesienie sztandarów. Pobudka przez capstrzyki Litewskich Oddziałów Samoobrony i Straży Ogniowej.

Godz. 10 — Nabożeństwa we wszystkich wileńskich kościołach.

Godz. 11 — Sala przyjęć Gebietskomisarza Miasta Wilna: Odznaczenie niemieckich i miejscowych robotników i robotnic. Przemowa **Gebietskomisarza Miasta Wilna Hingsta.** Orkiestra Teatru Miejskiego pod kierownictwem dyrygenta Kačinskas'a.

Godz. 10 i 12 — Bezpłatne przedstawienia we wszystkich kinach miasta.

Godz. 14,30 — Pałac Napoleona: Program dla rannych. Śpiew i tańce w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego.

Godz. 15 — Ogród Bernardyński: „Święto Majowe Miasta Wilna". Różnorodny program przy współudziale orkiestry Straży Ogniowej, solistów, chórów, zespołów tańców ludowych i t. p.

Godz. 15 — Stadion Sportowy: Wielkie zawody piłki nożnej. Przygrywa orkiestra Litewskich Oddziałów Samoobrony.

Godz. 17 — Kasyno Gebietskomisarza Miasta Wilna: Koleżeńskie zebranie przy współudziale odznaczonych robotników.

Skazani na śmierć głodową w kamieniołomie

BUKARESZT. (DNB). Rumun Victor Enescu, który uciekł z Storojinet koło Czerniowiec, złożył władzom rumuńskim w Bukareszcie świadectwo, z jaką brutalnością obchodzą się bolszewicy po zajęciu przez nich miejscowości koło Czerniowiec. Świadek wraz ze swą żoną został przez bolszewików zabrany podczas jego pracy w Storojinet, załadowany wraz z innymi mieszkańcami wioski do auta ciężarowego i tego samego wieczora znaleźli się wszyscy w bezpośredniej bliskości najprzedniejszych linii frontowych. Musieli oni podczas nocy bez żadnego oświetlenia oczyścić wielkie pole minowe. Wybuchające podczas pracy miny i bezwzględne popędzanie do pracy sowieckich żołnierzy dało mu odwagę mimo silnej straży do ucieczki. Żona jego została przy tym zastrzelona. Uszedł on zaledwie kilka kilometrów i został w tej samej nocy znowu złapany. Bolszewicy umieścili go razem z innymi uciekinierami w wielkim kamieniołomie i nie troszczyli się przez cały dzień o ich los. Wielu z nich zmarło z wycieńczenia, inni zostali zastrzeleni podczas próby wychylenia głowy z jamy kamieniołomu. Przypadkowo świadek wszedł w kontakt z sowieckim wartownikiem, który sympatyzował z Rumunami i który wskazał mu kierunek i czas do ucieczki. W ten sposób po ciężkich trudnościach udało mu się uciec. Rumun ten szczególnie podkreślił nienawiść, z jaką traktują sowieccy żołnierze rumuńską ludność w zajętych przez nieprzyjaciela terenach.

Wojna we Włoszech południowych

stanowi pułapkę dla aliantów

MEDIOLAN. (DNB). Pewien oficer francuski, należący do oddziału gaullistowskiego, który na froncie południowo-włoskim był ciężko ranny i otrzymał pozwolenie udania się na czas rekonwalescencji do swej rodziny w Marokku, wypowiedział się, jak podaje algierski korespondent agencji Stefani, wobec swoich przyjaciół na temat sytuacji na froncie pod Cassino i na temat stosunków w południowych Włoszech.

„Wojna w południowych Włoszech stanowi pułapkę, z której trudno się wydostać" — oświadczył on. „Sytuacja wojsk anglosaskich na odcinku Nettuno jest dzisiaj znacznie trudniejsza aniżeli w dniu lądowania. Straty są nadzwyczaj wysokie. Żołnierze są przekonani, że straty są daremne. Uważa się powszechnie, że dalszy rozwój sytuacji wojennej jest nadzwyczaj niepewny. Wojska niemieckie walczą na froncie południowym z nadzwyczajną odwagą i posługują się wprost naukowymi metodami prowadzenia wojny. Moralna postawa żołnierzy niemieckich jest bez zarzutu, zupełnie nienadwyrężona i nacechowana entuzjazmem. Ich upór i pewność siebie są nie do przezwyciężenia. Walka będzie niewątpliwie jeszcze bardzo ciężka i długa".

Jeśli chodzi o stosunki w okupowanych Włoszech południowych to — jak oświadczył ów oficer gaullistowski — ludność włoska nie bierze najmniejszego udziału w wypadkach politycznych. Włosi zajmują się codziennymi troskami wyżywienia swych rodzin. Walka z głodem pochłania wszystkie siły ludności. Nie ma mowy o entuzjazmie ludności wobec Anglo-Amerykanów. Na odwrót ludność ta jest rozczarowana z powodu szczupłych racyj żywnościowych.

Czy Rzym zostanie oszczędzony?

BERNO. (DNB). Rzymski korespondent szwajcarskiej gazety „Tat" pisze, że wskutek opublikowania odpowiedzi, udzielonych z jednej strony przez rząd Rzeszy i z drugiej strony przez Stany Zjednoczone na niedawny apel de Valery, znowu na czoło wysunęła się dyskusja, czy Rzym zostanie oszczędzony. Osiadły w Rzymie obserwator państwa neutralnego może na podstawie własnych spostrzeżeń nabrać przekonania, że dowództwo niemieckie istotnie bardzo zasadnicze wydało zarządzenia skierowało wszystkie transporty wojskowe szerokim łukiem około serca Rzymu. Dodatkowe użycie środków przy tym jest tak olbrzymie, że wprost nie chce się w nie wierzyć. Odpowiedź niemiecka zawiera oświadczenie, że organy armii niemieckiej w ogóle nie używają całej sieci kolejowej miasta Rzymu. Dalej na uwagę zasługuje jeszcze jeden punkt odpowiedzi niemieckiej, a mianowicie że w Rzymie pozostaje kilka tylko oddziałów policji niemieckiej dla utrzymania spokoju i porządku. Nowa policja włoska, stworzona w ostatnich miesiącach rzec można z niczego, nie jest jeszcze chwilowo sama zdolna do uporania się z tradycyjną plagą Rzymu, złodziejstwem i rabunkiem. Z przytoczonych momentów widać, że zawarte w odpowiedzi Stanów Zjednoczonych twierdzenie, iż Niemcy okopali się w Rzymie, nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy. Ani w bezpośredniej okolicy Rzymu ani w samym Rzymie, jak to może z całym przekonaniem stwierdzić świadek neutralny — pisze korespondent — nie ma żadnych niemieckich urządzeń obronnych. Lecz nawet jeśliby nie brać dosłownie użytego w odpowiedzi amerykańskiej wyrażenia „okopali się", to jednak o tyle nie odpowiada ono istotnemu stanowi rzeczy, że nie ma również mowy o regularnym obsadzeniu Rzymu przez poważniejsze oddziały wojska niemieckiego.

Krótkie wiadomości

BUDAPESZT. (DNB). Z 30.000 przedsiębiorstw handlowych w Budapeszcie zamknięto 18.000 żydowskich sklepów, co dowodzi, że 60% sklepów w Budapeszcie znajdowało się w rękach żydowskich.

NOWY JORK. (DNB). „50% objętych obowiązkiem służby wojskowej młodych mężczyzn musiano odrzucić z poboru", oświadczył amerykański minister marynarki Knox w artykule czasopisma „Colliers". Większość z tych wypadków były „choroby natury psychicznej".

SZTOKHOLM. (DNB). Zawdzięczając Rooseveltowi przemysł USA czerpie olbrzymie dochody z tej wojny. Londyński korepondent pewnej południowo-szwedzkiej gazety donosi o wypadkach, w których zyski pewnych zakładów zbrojeniowych wzrosły wielokrotnie.

GENEWA. (DNB). Również w dziedzinie filmów Amerykanie wyparli Brytyjczyków, o czym pisze „Yorkshire Post" na podstawie dyskusji w Izbie Wyższej. We wspomnianej dyskusji brali udział m. inn. były minister lotnictwa lord Brabażon, minister handlu Dalton, minister dobrobytu gospodarczego, jak również przedstawiciel mr. Ranksa, najbardziej wpływowego człowieka w brytyjskim przemyśle filmowym, z czego wnosić można, jak wielkie znaczenie przywiązywano do wspomnianych dyskusji.

Seryjne rozstrzeliwanie dzieci

Okrucieństwa sowieckie w Odesie

ANKARA. (DNB). Dziennikarze tureccy zamieszczają w specjalnych artykułach zeznania rumuńskich uchodźców, którym udało się po uciążliwej ucieczce ujść przed piekłem w Odesie.

Nie ulega wątpliwości fakt, pisze pewien turecki korespondent, że obecnie wśród ludności Odesy panuje straszliwy głód, który powstał wskutek rozgrabienia przez Sowiety zapasów środków żywnościowych i świadome spalenia dzielnic miejskich. Wieści o seryjnym rozstrzeliwaniu dzieci nie są z pewnością przesadzone ponieważ znane są metody sowieckie w Galicji. Jeżeli dziś Rumuni i Węgrzy zdecydowane chwycili za broń, ażeby ojczyznę i rodziny swe bronić przed hordami, to mogą Sowiety sobie sami zawdzięczyć tę nieprzejednaną postawę narodów bałkańskich.

Opinia świata o zniszczeniu skarbów sztuki w Monachium

BERLIN. (DNB). Brytyjski atak terrorystyczny z dnia 24.4. na Monachium napiętnowany został przez miejscowe sfery, jak również przez całe niemieckie społeczeństwo, jako najbardziej brutalny akt. W fakcie tym wykazało się, tak oświadcza się dzisiaj w Berlinie, jak dalece zaszła Anglia również w metodach prowadzenia wojny jako pionier bolszewizmu. Wytępienie wszystkich dóbr kulturalnych, oto hasło, które znajduje w brytyjskim programie wojennym zasadniczą podstawę.

W sferach niemieckiego lotnictwa z dosadą podkreśla się, że atak na Monachium jeżeli weźmie się jedynie pod uwagę skutki, jakie po sobie zostawił, wyraźnie skierowany był na niemieckie centrum sztuki.

Głosy prasy zagranicznej, które doszły już teraz do Berlina i Monachium, dowodzą, że wszędzie uważa się zniszczenie monachijskich dzieł sztuki jako sprawę, dotyczącą nie tylko Niemiec, ale — jak to miało miejsce w Rzymie, Cassino, Rouen i Paryżu, — jest to strata, która dotknęła cały świat kultury i sztuki i uczyniła go uboższym. W Monachium m. in. zniszczono: starą pinakotekę, słynną na cały świat akademię sztuk pięknych słynny pałac Wittelsbachów, bawarską bibliotekę państwową z jej wielkimi skarbami starych dzieł pomnikowych, znany Odeon z akademią sztuki muzycznej, salę koncertową i starą bazylikę Bonifacego, klejnot wśród kościołów w Europie.

—ooo—

Ceremonie żałobne za ofiary ataku bombowego na Paryż

PARYŻ. (DNB). W bazylice „Sacré Coeur" na Montmartre odbyły się dn. 25.4. ceremonie żałobne za ofiary ostatniego ataku bombowego na Paryż z piątku ubiegłego tygodnia. Wystawiono na katafalku 230 trumien. Również ceremonie żałobne odbyły się w bazylice Saint-Denis i w La Courneuve.

Na ceremonie żałobne w „Sacré Coeur" marszałek Pétain wydelegował szefa rządu Laval'a i przedstawicieli rządu francuskiego. Arcybiskup Paryża, kardynał Suhard, udzielił absolucji.

Bolszewicy mszczą się straszliwie

Terror na odzyskanych terenach

BRNO. (DNB). Pismo „Courrier de Geneve" zamieszcza następujące sprawozdanie własne ze Stanisławowa:

Przybyli tutaj uchodźcy z zajętych przez bolszewików obszarów na wschód od Stanisławowa opowiadają: że oddziały bolszewickie stosują terror i straszliwie mszczą się na szerokich kołach ludności za jej chociażby tylko bierną współpracę z Niemcami. I tak opowiada polski lekarz Kazimierz Iganey, że bolszewiccy żołnierze rewidowali mieszkańców i odbierali wartościowe przedmioty, a w szczególności zegarki. Bolszewickie oddziały pomocnicze składają się w większej części z kobiet, a od chwili wejścia bolszewików mężczyzn zaciągnięto do armii sowieckiej. Krok ten jednakże zdaje się nie osiągnął żadnego znacznego rezultatu, ponieważ wielu ludzi wycofało się razem z niemiecką armią. Wiele wsi i osiedli wymarło całkowicie.

—ooo—

Tępienie ludności

Bolszewicki terror w okręgu Czerniowiec

BUDAPESZT. (DNB). Dziennik „Viradat" donosi, że przybył do miejscowości Jassy zbiegły z Czerniowiec polski nauczyciel Stanisław Cieśla, który przebił się w pełnej przygód ucieczce przez linie obu walczących armii. Polak ten opowiadał, że w ślad za sowiecką armią podążają specjalne oddziały dla przeprowadzenia akcji terrorystycznej. Walczącemu oddziałowi towarzyszą sowieccy komisarze i ich zbrodnicza świta, którzy natychmiast zagarniają władzę nawet w najmniejszych miejscowościach. Komisarzami są przeważnie te same elementy, które swego czasu terroryzowały ludność na tych obszarach.

Na podstawie opowiadania zbiegłego z Czerniowiec nauczyciela można sobie wyobrazić, jak w rzeczywistości wygląda sowieckie „wyzwolenie". Na podstawie przepełnionego nienawiścią oskarżenia politycznych donosicieli komisarze ze świty oddziałów okupujących przy pomocy później nadesłanych grup terrorystycznych usuwają każdego z drogi, kto chciał innej formy życia aniżeli bolszewizm.

Prezes Texas Oil'u patrzy krzywo na Anglików

GENEWA. (DNB). Prezes Texas Oil Company Rogers, jak donosi Reuter z Nowego Jorku, oświadczył akcjonariuszom, że zdaniem jego projekt arabskiego naftowego rurociągu jest pod względem gospodarczym myślą zdrową i dlatego winien być zbudowany. Rogers stwierdził: że wieleomawiany naftociąg posiada tak duże znaczenie, że „zagadnienie powinno byłoby być uregulowane nie przez przemysł naftowy, lecz przez te czynniki, które są zupełnie neutralne".

Rogers oświadczył, że jeden z główniejszych konkurentów jego towarzystwa na Środkowym Wschodzie znajduje się pod kontrolą brytyjskiego rządu. Jeżeli rząd amerykański nie wykaże w tej dziedzinie aktywnego zainteresowania, wówczas „Arabia saudyjska, jak można sądzić według ostatnich wypadków, prawdopodobnie bardziej podpadnie pod wpływy brytyjskie".

Nad Francją rzucono wybuchowe wieczne pióra

PARYŻ. (DNB). Bombowce anglo-amerykańskie rzuciły podczas jednej z ostatnich nocy nad departamentem Charentes eksplodujące wieczne pióra i pudełka z herbatnikami. Wielu burmistrzów z gmin ostrzegło ludność przed niebezpieczeństwem, związanym z podejmowaniem tych przedmiotów. Dotychczas nie ujawniono nieszczęśliwych wypadków.

—ooo—

Wyroki śmierci sądu wojennego w Algierze

PARYŻ. (DNB). Według wiadomości z Algieru we wtorek został zamknięty proces przeciwko 41 członkom francusko-afrykańskiej falangi. 39 członków zostało skazanych zaocznie na śmierć. Znajdują się oni obecnie we Francji. Dwóch oskarżonych zostało ujętych. Sąd wojenny skazał ich na 10 względnie 15 lat pracy przymusowej.

Stany Zjednoczone usadawiają się w Brazylii

Również i tam żąda się stałych baz

LIZBONA. Komisja dla spraw marynarki w waszyngtońskiej izbie reprezentantów zażądała w swym sprawozdaniu, by bazy morskie które Stany Zjednoczone na czas wojny zajęły w Brazylii, przeszły również po wojnie w definitywne posiadanie Ameryki Północnej. Przez spełnienie tego żądania w praktyce nic nie zmieniłoby się, ponieważ Amerykanie zagnieździli się zwłaszcza w Brazylii północnej już tak mocno, że nie ma tam już prawie mowy o suwerenności Brazylii.

Od chwili gdy rząd Vargasa wpuścił do kraju Jankesów, popłynął do Naralu i do innych baz amerykańskich w Brazylii strumień najbardziej nowoczesnego amerykańskiego sprzętu wojennego jak czołgi, artyleria, samoloty i kontrtorpedowce, a środki te stanowią w każdej chwili dostateczne warunki do utrzymania rządu Vargasa pod naciskiem. Przekroczenie stref amerykańskich dozwolone jest Brazylijczykom tylko za okazaniem legitymacji. Muszą oni bezradnie przyglądać się, jak północni Amerykanie w opuszczonych przez nich terenach planowo z ogromnym rozmachem rozbudowują drogi, hale, kantyny, koszary i lotniska, nad którymi powiewa nie brazylijska flaga lecz gwiaździsty sztandar.

Z sarkazmem stwierdza się dziś w Brazylii, że brazylijskie obszary północne aż do granic Guajany „zajęte" są przez USA. Wielokrotna zapowiedź wysłania brazylijskiego korpusu ekspedycyjnego na europejskie teatry wojenne wywołuje wśród ludności brazylijskiej wzrastający sprzeciw. Liczne delegacje i rozmaite stany brazylijskie protestowały już wobec rządu Vargas'a przeciwko wysłaniu brazylijskiej młodzieży do Europy. W Sao Paulo i w innych miejscowościach kraju doszło już w wielu wypadkach do demonstracji przeciwko uległości rządu Vargas'a wobec Waszyngtonu.

„Anglo-amerykańscy „oswobodziciele" plądrują i przynoszą głód"

Szczere angielskie przyznanie się

GENEWA. (DNB). Zbliżają się nowe i jeszcze większe niż we Włoszech działania, jednak narody nie poprą aliantów, jeżeli pewnego razu, tak jak Włosi przekonają się — tak pisze gazeta „Economist" — że ich tak zwani „oswobodziciele" będą tylko rabować i przynosić głód. We Włoszech południowych dotowanie panuje co raz większy głód. W tej sprawie nadchodzą ciewiadomości nie pozostawiają żadnej wątpliwości. Racje żywnościowe w północnych Włoszech, gdzie znajdują się Niemcy są o wiele lepsze, niż w zajętych przez aliantów terenach południowych.

Również bardzo destruktywnie działają piętrzące się obecnie dowody tego, że alianckie władze wojskowe o wiele mniej rzeczy dokonały w południowych Włoszech, niż tego wymagało od nich ich zadanie.

Dużo winy z powodu nędzy, panującej w południowych Włoszech spada na Amerykanów. Podziałali oni jak szarańcza, która pożera wszystko w kraju przez nią nawiedzonym. Anglicy i Amerykanie w istocie bardzo źle zagospodarowali się w południowych Włoszech. Dotychczas społeczeństwo, jak też i pismo „Economist" przyjmowało urzędowe usprawiedliwiania bez większego krytycyzmu, jednak sytuacja z dnia na dzień się zaostrza.

W Malmoe wykryto angielską aferę szpiegowską

Aresztowanie dwóch Szwedów

SZTOKHOLM. (DNB). W Szwecji wykryto wielką szpiegowską aferę. Szwedzka agentura prasowa TT podaje do wiadomości nazwiska obydwóch zaaresztowanych głównych członków. Odnosi się to do dwóch szwedzkich obywateli, a mianowicie do robotnika Karl Olle Petersona i pomocnika ekspedycyjnego Sven Gunnar Haunsona, obydwóch urodzonych w 1923 r. i mieszkających w Malmoe. Obydwaj osobnicy zostali aresztowani pod zarzutem szpiegostwa, skierowanego przeciw Szwecji, jak również pod zarzutem niedozwolonego przekazywania wiadomości.

Trzej inni obywatele szwedzcy są również zamieszani w tej aferze, i podejrzewa się ich o bezprawną działalność informacyjną. Akcja szpiegowska wszystkich aresztowanych trwała na skutek zlecenia pewnego brytyjskiego obywatela od sierpnia 1943. Organizatorem był wyżej wymieniony Peterson. Co się tyczy ich działalności szpiegowskiej w warunkach szwedzkich, podawali aresztowani szpiedzy wiadomości o czasie odejścia, rodzaju ładunku i portach przeznaczenia okrętów ze szwedzkiego portu Malmoe i donosili swoje spostrzeżenia swym brytyjskim przełożonym.

Skuteczne oczyszczanie zaplecza od band bolszewickich

Akcja niemieckich grenadierów i krajowych oddziałów

BERLIN. (DNB). Przeprowadzona przez niemieckie oddziały w ostatnich dniach akcja przeciw bolszewickim bandom na zapleczu środkowego odcinka frontu rozwija się w dalszym ciągu korzystnie. Poprzez niedostępne bagna i lasy zmierzają niemieccy grenadierzy wspólnie z miejscowymi oddziałami przeciw ufortyfikowanym punktom oporu bandytów którzy rozpaczliwie się bronią. Pomimo to są oni co raz to bardziej niszczeni. Na obszarze pewnej dywizji ubezpieczającej i innej grupy bojowej oczyszczono w międzyczasie obszar zajęty przez bandytów na przestrzeni 30 km. szerokości i 60 km długości. Wskutek tego uwolniono rozległe tereny z ważnymi drogami.

Nieustanne posuwanie się naprzód niemieckich oddziałów, doprowadzenie artylerii i dział szturmowych do niedostępnych stanowisk nieprzyjaciela było tylko dlatego możliwe, ponieważ pionierzy mimo ciężkich warunków komunikacyjnych i straszliwego błota budują swoje mosty, zasypują wykopane przez bandytów doły przeciwpancerne i unieszkodliwiają założone przez nich pola minowe, podczas gdy pionierzy budowlani pracują nad usunięciem licznych zapór. Pewna kompania pionierów budowla nych usunęła cztery zapory przeciwpancerne i zmontowała w ciągu czterech dni 16 mostów zdolnych do przewozu ciężkich dział. Pewna bateria dział szturmowych zniszczyła w drugim dniu akcji 160 bandytów. Ogółem naliczono dotychczas na tym obszarze ponad 400 poległych bolszewików i wzięto do niewoli 2000 osób cywilnych, podejrzanych o przynależność do band.

—ooo—

Zadziwiająca mentalność amerykańskich lotników

BUDAPESZT. „Bolszewicy są naszymi sojusznikami!". Tak brzmiała odpowiedź pewnego lotnika amerykańskiego, zestrzelonego pod Budapesztem, w rozmowie ze współpracownikami dziennika „Esti Ujag". Ze sprawozdania z rozmowy z tym więźniem do niewoli lotnikiem amerykańskim wynika również, że amerykańscy lotnicy nie mają najmniejszego pojęcia o Węgrzech. Utrzymywali oni jakoby nigdy nie obrzucali bombami dzielnic mieszkalnych i bardzo byli zdziwieni, gdy tłum chciał ich pobić po ich ujęciu. Lecz najciekawszym jest fakt, że prawie wszyscy wzięci do niewoli lotnicy amerykańscy są ludźmi bezrobotnymi i pochodzą z wielkich miast przemysłowych Ameryki Północnej. Amerykanie ci są przede wszystkim wściekli wobec ich wzięcia do niewoli, gdyż nie będą oni już mogli z tego powodu uczestniczyć w „wielkiej zabawie", jaką im sprawia bombardowanie miast europejskich.

„O co walczymy"

nieustanne pytanie amerykańskich żołnierzy

GENEWA. (DNB). W zamieszczonym w „Daily Herald" artykule oświadczył były vice-minister spraw zagranicznych Sumner Welles, że stacjonujące w północnej Afryce i we Włoszech oddziały zajmują się zagadnieniem, do jakich celów w Europie zdąża rząd amerykański. Otrzymał on wiele listów od amerykańskich oficerów, w których się go prosi, aby ciągle zwracać uwagę na ważność tego problemu. Amerykański żołnierz chciał by wiedzieć, w jaki sposób będą urzeczywistnione proklamowane przez Anglo-Amerykanów powojenne ustawy podstawowe. Ani we francuskiej części Afryki północnej ani też na okupowanych dotychczas obszarach Sycylii i południowych Włoch nie widać jakichkolwiek rezultatów owej rzekomej amerykańskiej polityki.

Czungking powinien walczyć za Amerykę

Oburzenie w Ameryce. Wiceadmirał Wallace ma zmusić Cziangkaiszeka do bezwzględnej akcji

TOKIO, (DNB). Dziennik „Asahi" zajmuje się zapowiedzianą wizytą amerykańskiego wice prezydenta Wallace w Chinach czungkińskich i zauważa, że dotychczas w większości wypadków tylko przedstawiciele Chin czungkińskich wyjeżdżali za granicę. Obecnie oczywiście zmieniła się rola proszącego. Znajduje się to mianowicie w związku z zapowiedzianymi działaniami nowego admirała Nimitza na Pacyfiku, dla których to działań Ameryka uważała za niezbędne wzmocnienie siły bojowej chińsko-czungkińskich oddziałów.

Dziennik następnie wskazuje na to, że wyposażone w amerykańska broń czungkińskie oddziały zaprzestały walki na rozkaz Cziangkaiszeka, podczas gdy w niezwykłych trudnościach transportowany do Czungkingu amerykański materiał wojenny został zużyty w walkach przez w zewnętrznej Mongolii. Ten stan rzeczy doprowadza wszak nie do wzmocnienia, a do osłabienia amerykańskiej pozycji w Chinach czungkińskich. Dziennik donosi dalej, że Amerykanie są oburzeni znikomą aktywnością Czungkingu, i że już zagrożono Cziangkaiszekowi ze strony Waszyngtonu ostrzegawczym przykładem Jugosławii. Tego rodzaju jaskrawe środki zaradcze, uważa „Asahi", są przecież zadaniem strategii Nimitz'a. Dlatego też misja wiceprezydenta Wallaca ma się ubiegać o zdecydowaną akcję Czungkingu w imię interesów USA, oraz ma zmienić Czungking w „postępową demokrację". Jest również rzeczą konieczną, aby Wallace załagodził tarcia między Czungkingiem a partią komunistyczną. Dlatego też chińscy bolszewicy oczekują misji amerykańskiego wiceprezydenta i przyjęli zapowiedź wizyty Wallace z wielkim zadowoleniem.

KOLEJE PRZEWOŻĄCE WOJSKA NA FRONT POTRZEBUJĄ PODKŁADÓW. DLATEGO ZWÓZKA DRZEWA JEST WAŻNA ZE STANOWISKA WOJENNEGO.

ODEZWA
do ludności okręgu Wilno — wieś

Litewski samorząd miejscowy jest odpowiedzialny za przeprowadzenie wszelkich zadań związanych z administracją, jak również prac, ważnych dla prowadzenia wojny.

Zwracam się do ludności pokojowo nastrojonej i pragnącej odbudowy z wezwaniem i przestrogą aby swą współpracą popierała administrację w przepro wadzaniu jej trudnego zadania. Od wszystkich mieszkańców, bez względu na osobę, stan społeczny czy narodowość oczekuję tego, że wstrzymają się oni od wszelkiej prowokacji i niesprawiedliwości.

Część ludności dała się podjudzić i przywieść do współpracy z bandytami.

Ten kto zostanie napotkany z bronią w ręku, nie mając po temu upoważnienia, będzie uważany za bandytę, niezależnie od tego, do jakiej narodowości należy. Każdy, kto świadomie lub nieświadomie pomaga bandytom lub sprzeciwia się rozporządzeniom administracji, pomaga bolszewikom i zostanie w krótce ukarany.

Oczekuję, że w przyszłości ludność informować będzie urzędy policyjne, administracyjne, wojskowe lub też wojskowe i policyjne posterunki przy torach kolejowych o pojawieniu się bandytów, względnie osób, podejrzanych o bandytyzm i o rodzinach, będących w kontakcie z bandytami, w przeciwnym bowiem razie za ewentualne akty sabotażu odpowiadać będzie najbliższe gospodarstwo lub wioska.

Stosując się do wydanych rozporządzeń i spełniając wyznaczone kontyngenty dajcie dowód, że gotowi jesteście przyczynić się także i z Waszej strony do zwalczenia bolszewizmu i do ochrony Waszych domów, zagród i rodzin.

Der Gebietskommissar
Wilna — Land
WULFF.

—ooo—

Odezwa burmistrza miasta Wilna
do mieszkańców miasta

WILNIANIE! Z nadejściem ciepłej pory roku należy się liczyć z możliwością, że również i Wilno może być zaatakowane przez nieprzyjacielskie samoloty. Na niebezpieczeństwo z powietrza narażone są zawsze w pierwszym rzędzie większe miasta. Dlatego też i dla miasta Wilna jest wskazane zastosować w porę odpowiednie środki ostrożności, by mieszkańcy i ich rodziny nie zostali zaskoczeni przez ataki lotnicze i bez potrzeby od tych ataków nie ucierpieli. Mieszkańcom miasta Wilna doradza się w ich własnym interesie:

1. Dzieci w wieku szkolnym, które zakończyły rok szkolny, jak również inni niezdolni do pracy członkowie rodziny oraz poszczególne niezdolne do pracy osoby, należy wysłać, jeśli to tylko jest możliwe do swych krewnych i znajomych na wsi względnie w mniejszych miasteczkach prowincjonalnych, gdzie poza tym w czasie ciepłej pory roku są znacznie lepsze możliwości wyżywienia i wypoczynku.

2. Mieszkańcy każdego domu winni przewidzieć, względnie urządzić położony w pobliżu domu znośny schron przeciwlotniczy. Gdzie piwnica może być do tego celu użyta, należy też postarać się o narzędzia do wyposażenia tej piwnicy. W każdym schronie przeciwlotniczym należy zrobić 1—2 wyjść rezerwowych (jeśli ich jeszcze dotychczas nie ma). Bliższych informacji i porad udziela techniczny personel okręgowych urzędów Grundstücksgesellschaft Litauen m. b. H. oraz miejski urząd budowlany (ul. Śniadeckich 8).

3. Należy jaknajskrupulatniej przestrzegać wszelkich zarządzeń i wskazówek, dotyczących obrony przeciwlotniczej i obrony przed pożarami, wydanych przez właściwe czynniki.

Wilno, 25. IV. 1944.

Burmistrz miasta Wilna.

Chodzenie po torach kolejowych
jest zakazane

(ON). Wciąż jeszcze zdarzają się wypadki, że przechodnie dla własnej wygody próbują przechodzić lub chodzić po nasypach kolejowych poza przewidzianymi przejściami. Zwraca się ponownie uwagę na to, że wszelkie chodzenie po nasypach i innych urządzeniach kolejowych jest surowo zakazane i karane. Ponieważ w czasach wojennych koleje służą nie tylko frontowi lecz mają również zapewnić zaopatrzenie ludności cywilnej, jest rzeczą zrozumiałą, że zastosowane zostały bardziej surowe środki dla zabezpieczenia ruchu komunikacyjnego przed wszelkim niebezpieczeństwem. Pełniący służbę wartownicy i patrole wojskowe względnie patrole ochrony kolejowej otrzymały polecenia strzelania do wszystkich osób, które przekraczają istniejące przepisy. Ostrzega się ludność w jej własnym interesie przed chodzeniem po nasypach kolejowych z opieszałości lub lekkomyślności.

ZE SPORTU

POCZĄTEK DRUGIEJ TURY ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO LIGI.

W niedzielę w Kownie rozpoczyna się druga tura o mistrzostwo Ligi, meczem Kowas — Perkunas. W tym samym dniu w Wilnie na Pióromoncie o godzinie 14-ej odbędzie się powtórzenie unieważnionego meczu z pierwszej tury, pomiędzy Taurasem a Szarunasem (1:2). Mecz sędziuje p. Žiurkiawiczius.

Ponieważ w pierwszej turze unieważnione są dwa spotkania, tabela ligowa przedstawia się następująco:

1. Tauras	7	14	26:8
2. Gubernija	8	12	29:21
3. Perkunas	8	9	22:12
4. LKSF (K)	7	8	26:15
5. Kowas	8	7	19:21
6. Szarunas	6	6	14:19
7. LGSF (Wil.)	8	6	20:28
8. ŁFŁS	8	3	13:21
9. MSK	8	3	8:32

(K)

ZAWODY SPORTOWE W DNIU 1-go MAJA.

Na zlecenie pana Gebietskommissar'a, Zw. Zaw. organizuje w dniu 1-go Maja na Pióromoncie turniej piłki nożnej pomiędzy „Bałdu" a „Kajlisem", oraz siatkówki drużyn fabrycznych i przedsiębiorstw.

Te sportowe imprezy będą urozmaicone tańcami regionalnymi.

Imienna rejestracja drużyn siatkówki do dnia 29-go b. m. do godziny 16-ej w lokalu Zw. Zaw. (Gedymina 27, pok. 322, tel. 15-25).

Zwycięskie drużyny w turnieju piłki nożnej i siatkówki, otrzymają nagrody na własność.

Wstęp bezpłatny. (K)

Jak zabezpieczyć się przed atakami lotniczymi
Liczne możliwości samoobrony

KOWNO. (ON). Ludność wciąż jeszcze w niedostatecznym stopniu rozumie konieczność chronienia się własnymi środkami przed atakami lotniczymi. Oczywiście wygodna jest to rzecz liczyć na innych i w czasie alarmu udać się do przebudowanej już na schron piwnicy jednego ze swych sąsiadów. Lecz piwnice owe wystarczają z reguły tylko dla własnych mieszkańców danego domu, a mianowicie szczególnie ze względu na pojemność powietrza, która musi wynosić trzy metry sześcienne na osobę. Dlatego też nie można dłużej tolerować wszędzie obserwowanego faktu, że w czasie alarmu znacznie przekraczająca dopuszczalną miarę liczba ludzi ciśnie się do obcych schronów, tak że dla właściwych mieszkańców danego domu brakuje miejsca, a w schronach powstaje grożący życiu ścisk. W jaki sposób ma się tego rodzaju tłum ratować, gdy zaistnieje niebezpieczeństwo pożaru lub zawalenia się? Panika jest nieuniknioną, a jej skutków nie można wprost przewidzieć.

Skoro dopuszczalna ilość ludzi weszła do schronu, trzeba dlatego w przyszłości, by wejście do tych piwnic zamykały straże domowej obrony przeciwlotniczej.

To samo dotyczy publicznych schronów przeciwlotniczych i publicznych rowów, chroniących przed odłamkami. Również i te mogą przyjmować tylko przepisaną ilość ludzi, jeśli nie mają się stać pułapkami.

Może się zatym wydarzyć wypadek, że ci, którzy nie postarali się własnymi środkami o ochronę, narażeni zostaną na działanie bomb kruszących i zapalających bez żadnej ochrony. Może jednak temu i musi zaradzić sama ludność. Środki samopomocy nie mogą być unicestwione z powodu rzekomego braku materiału budowlanego. Jak tego rodzaju braki należy pokonywać i jak każdy może sam siebie i swoją rodzinę przy użyciu najprostszych środków dostatecznie ochronić, o tym mają opowiedzieć i dodać bodźca następujące wskazówki.

Brak materiałów budowlanych i środków transportowych zmusza do użycia w jak największej mierze istniejących na miejscu materiałów budowlanych. W wielu miejscach miasta, zwłaszcza na podwórzach, znajduje się gruz, który wprawdzie nie nadaje się już do budowania murów, który jednakowoż można nasypać przed otworami piwnicznymi i koło piwnic, które częściowo wznoszą się ponad poziomem ziemi, a to dla wzmocnienia ścian zewnętrznych i dla ochrony przed podmuchem powietrza. Celem zgęszczenia i uzyskania pewnej spójności tego nasypu należy ów nasyp zmieszać z gliną lub z ziemią, a następnie okryć go ziemią.

Z braku gruzów lub innych materiałów budowlanych można uzyskać ochronę przez zbudowanie nasypów z ziemi. Ziemię należy brać z zieleńców i ogrodów po uprzednim zebraniu warstwy żyznej, którą później można na pozostałe płaszczyzny ziemi umieścić znowu dla kultur roślinnych. Można też do tego używać ziemi, wydobytej z budowy zbiorników na wodę, mających służyć do gaszenia; nie można natomiast używać ziemi, wydobytej z rowów przeciwlotniczych.

Nasyp winien być co najmniej 20 cm. wyższy aniżeli górny brzeg sufitu piwnicznego, a szerokość jego w górze winna wynosić jeden metr. Stosunek pochyłości nasypu winien się przedstawiać jak 1:1,5. Ziemię należy mocno udeptać.

Wspomniane nasypy ziemne okazały się jako nadzwyczaj pożyteczne również przeciwko skutkom w pobliżu rzuconych bomb i bomb minowych. Dlatego też nie ma dość słów zalecenia dla ich zastosowania.

Gdzie nie ma dość miejsca na nasypy ziemne, a więc na przykład na wąskich ulicach, należy okna schronu przeciwlotniczego zamurować, a jeśli można — mury zewnętrzne wzmocnić przymurówkami. Potrzebny do tego materiał budowlany należy brać ze starych nadających się na rozbiórkę szop, murów dzielących i otaczających posiadłości oraz ogrodzeń podwórzy i ogrodów. Łamanie i robienie otworów w tego rodzaju murach i ogrodzeniach okazało się i tak rzeczą konieczną, by zapewnić ludności drogę ratunku, gdy ulice zostaną zasypane gruzem lub zamknięte wskutek pożarów. Wdrapywanie się na mury i ogrodzenia w utrudnionych warunkach jest niemożliwe, a zamknięci w ten sposób niedbalstwo swoje przypłacają życiem.

Jak najmocniej też należy zwrócić uwagę na konieczność zrobienia wyłomu w piwnicach do sąsiednich domów. Winne one być na 80 cm. wysokie i 75 cm. szerokie, założone całkowicie cegłami (6,5 cm. grubości), zalepione zaprawą wapienną lub gliną w sposób nie dopuszczający gazu i dopiero w wypadku niebezpieczeństwa z powrotem otworzone.

Celem uniknięcia tego, by zawartość płynnych bomb zapalających lub prętowe bomby zapalające, roztopiony asfalt, dziegieć, smoła (z palących się dachów) i t. p. nie przedostawała się przez okna piwniczne, otwory i szpary i nie wywoływała pożarów, zachodzi konieczność osłonięcia nie tylko otworów schronów przeciwlotniczych w ścianach zewnętrznych (wejść), lecz także osłonięcia innych piwnic przez zakrycie ich otworów kamieniami, starymi płatami blachy, a z braku tych rzeczy, deskami i wykonania przy tych deskach nasypu ziemnego. Nasyp ziemny może być w razie potrzeby usunięty, tak że otwór pozostaje nadal jako droga wyjścia w razie niebezpieczeństwa. Należy przy tym wykonać z desek i łat rurę wentylacyjną (załamaną w postaci litery Z) i wypuścić ją przez dach lub ścianę (przegródkę) schronu. Z okien piwnicznych, które mogą być użyte jako drogi wyjścia w razie niebezpieczeństwa, należy usunąć kraty żelazne.

Można przeszkodzić bardzo wielkim szkodom związanym z pożarem lub szkody te ograniczyć, jeśli znajdzie się pod dostatkiem woda do gaszenia i piasek. Jest rzeczą zrozumiałą, że wanny i inne zbiorniki winne być stale wypełnione wodą. Najczęściej jednak woda ta nie wystarcza, a ponieważ liczyć się należy z uszkodzeniem wodociągów, potrzebne są dalsze zbiorniki wody. Gdzie tego rodzaju zbiorników pod postacią stawów i studzien nie ma, lecz woda zaskórna sięga dość wysoko, można łatwo wygrzebać doły na wodę, które staną się naturalnymi rezerwuarami wody gruntowej.

Następnym środkiem ochrony przeciwlotniczej jest przykrywanie strychów 5-cio cm. wartswą piasku lub ziemi. Piasek lub ziemię można brać z ogrodów i podwórzy po uprzednim zebraniu warstwy z murawą i ziemią żyźną. Powstałe w ten sposób doły można przy pomocy gliny przekształcić na mniejsze zbiorniki wody do gaszenia.

Ze względu na lekką budowę domów lub z powodu całkowitego braku piwnic zajdą wypadki, gdzie będzie rzeczą niemożliwą szukać ochrony we własnym domu. W tych wypadkach stwarza najczęściej dziedziniec lub ogród możliwość wygrzebania dołów ochronnych zaczynając od „dołu dla jednego człowieka" aż do małych rowów chroniących przed odłamkami dla wielu osób. Usztywnienia ścian dołów i rowów dokonywuje się przy pomocy drzewa uzyskanego z dachów i płotów. Nakrycie deskami i następnie przysypanie ich ziemią przy tych urządzeniach wystarcza, przy czym należy zostawić swobodne miejsce dla wejścia i wyjścia przy nakryciu rowu. Prosta drabina umożliwi wejście i wyjście.

Tak oto wiele istnieje możliwości stworzenia sobie dostatecznej ochrony drogą samopomocy. Należy spodziewać się, że ludność jak najszybciej i w jak największym zakresie skorzysta ze wspomnianych możliwości.

Z dnia

28 Kwiecień

PIATEK

Witalisa.

—

Wschód słońca 3.51

Zachód słońca 18.44

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 20.20 DO GODZ. 4.25.

— DO WIADOMOŚCI WSZYSTKICH PRZEDSTAWICIELI PRZEDSIĘBIORSTW. W dniu dzisiejszym 28 b. m. w Wielkiej Sali Koncertowej przy ul. Ostrobramskiej 5 odbędzie się zebranie wszystkich delegatów przedsiębiorstw w sprawie programu uroczystości 1 Maja. Początek zebrania o godzinie 14. Uczestnictwo obowiązkowe.

Wileński Związek Zawodowy.

— WYWIESZENIE CHORĄGWI W DNIU 1 MAJA. W dniu 1 Maja powiewać będą chorągwie na wszystkich budynkach władz niemieckich i samorządu krajowego. Do ludności wydaje się apel, by przyłączyła się do tej dekoracji miasta chorągwiami.

— PAPIEROSY BĘDĄ SPRZEDAWANE TYLKO NA KARTKI MIEJSKIE. Mieszkańcy m. Wilna otrzymali kartki papierosowe od nr. 163.001 do 203.000. Sklepy miejskie zwracają obecnie uwagę na wyżej podane numery, w granicach których będą sprzedawane papierosy.

(D. c. kroniki na str. 4-ej).

— GODZINA PIEŚNI WIELKANOCNYCH. Podaje się do wiadomości ludności katolickiej, że w niedzielę dnia 30 kwietnia b. r. o godzinie 17-ej w kościele Św. Jakuba, zostanie wykonany przy współudziale solistów (Harkawa, Pelczarowa, Jasieński, Nawara, Suchodolski) chóru mieszanego pod kier. P. Padejki — małego zespołu gregoriańskiego, oraz ludu, szereg utworów religijnych z kościelnej muzyki Wielkanocnej, tak klasycznej — jak i współczesnej. (K)

— KURSY PRZYGOTOWAWCZE ROBOTNIKÓW DROBNEGO ROLNICTWA. Wydział oświatowy Zw. Zaw. w Wilnie w porozumieniu ze średnią szkołą ogrodniczą w Wilnie organizuje kursy przygotowawcze celem wykwalifikowania drobnych rolników.

Nauka na kursach trwać będzie 8 miesięcy. Wykładane będą następujące przedmioty: ogrodnictwo, sadownictwo, pszczelarstwo, hodowla drobiu i t. p.

Nauka bezpłatna. Za zajęcia praktyczne słuchacze otrzymają odpowiednie wynagrodzenie.

Kursy rozpoczną się dnia 1 maja b. r.

Zapisy przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela Związek Zawodowy w Wilnie przy ulicy Gedymino 27, pokój 315, tel. 352. 803 (45).

— OSTRZEŻENIE. Ostatnio pojawiła się w Wilnie para eleganckich złodziei, którzy odwiedzają domy, których mieszkańcy ogłaszali się w gazecie, że mają coś do sprzedania. Podczas gdy mężczyzna umawia się o cenę ze sprzedającym, to partnerka jego korzystając z nieuwagi zajętego targiem, właściciela kradnie znajdujące się w pobliżu cenniejsze przedmioty. Ostrzega się przeto sprzedających, by zwracali baczną uwagę na klientów, odwiedzających ich mieszkania.

— ZJAZD INSPEKTORÓW HODOWLI TYTONIU. W dniach 20—21 b. m. odbył się zjazd inspektorów hodowli tytoniowej i specjalnych kultur; na zebraniu były poruszane sprawy racjonalnej hodowli tytoniu oraz sprawy organizacyjne. Obok przedstawicieli z okręgu wileńskiego brali udział również przedstawiciele z centrali hodowli tytoniu w Kownie.

— WŁAMANIE. Antonina Iwanowska (Nowogródzka Nr. 101 m. 6), zameldowała policji, że w dniu 25 o godz. 14 w czasie nieobecności domowników, Stanisław Sławiński złamał zamek — zabierając część przedmiotów domowego użytku na sumę kilkuset RM. Policja poszukuje Sławińskiego. (K)

Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzaj je!

Bilety Loterji Klasowej

wszystkich przyjaciół samopomocy zaopatrzy w bilety

„AITVARAS"

Agentura loterii samopomocy „Aitvaras" urządziła w Wilnie przy **ulicy Gedymino 11-a** sprzedaż biletów loteryjnych.

Dobry zarobek dla sprzedawców biletów.

Ci, którzy by chcieli sprzedawać bilety, proszeni są o zgłoszenie się do biura „Aitvarasu" przy ulicy **Gedymino 11-a.**

Pożądanym jest by każda większa instytucja, urząd lub przedsiębiorstwo wyznaczyło specjalnego sprzedawcę biletów Samopomocy.

Chcesz być szoferem?



Zapisuj się do Autotransportu Legion Speer w Wilnie, Arbeitsamt, Gedimino 27. Przyjmują się mężczyźni w wieku 18 do 40 lat. Warunki najlepsze.

TKANINY LUDOWE w kawałkach różnej wielkości kupujemy. Zgłaszać się: PRACOWNIA KŁUMPI, Zamkowa 24.

200 RM. nagrody dam za zwrócenie mi na adres Antokolska 60 — zagubionego w dniu 23. IV. 1944 r. w Wilnie dokumentu Organizacji Todt. Erzatz karte für Dienstbuch na nazwisko Komkowski Władysław, ur. 21. X. 1921.

Firma „Rent nys"

ZAWIADAMIA,

że w dalszym ciągu są przyjmowani **robotnicy budowlani do pracy w Wiedriu.**

Zapisy i informacje w dni roboczne od godz. 8 do 16 w Wilnie, ulica Wielka 8 i w Święcianach, Mała Strunojska 2.

Szkoła Tańców

Wielka 34—3

przyjmuje uczni do nauki

plastyki, rytmiki oraz tańców salonowych.

Informacje i zapisy codziennie od g. 18—20; tamże potrzebny jest pianista i skrzypek do pracy w godzinach od 18—20 4 razy tygodniowo oraz kilka dobrze zbudowanych panien w wieku od 14—18 lat do grupy baletowej.

Potrzebny natychmiast specjalista do wędzenia ryb

dla instytucyj wojskowych.

Zgłosić się:

F-ma „PETRIKAS ir B-vė"

Vokiečų (Niemiecka) 5.

ELEKTROTECHNICZNA Fabryka w Wilnie, przy ul. Mindaugienes 9 (Szeptyckiego) przyjmuje **robotników i fachowców, mężczyzn i kobiet** różnego wieku do robót, tamże potrzebni są **uczniowie.** Przyjmuje dyrektor fabryki od godz. 8—14 w dnie pracy.

ZAMIENIĘ pianino krzyżowe w dobrym stanie na futro karakułowe. Vikinto 30/19 — 1 (Inflandzka) róg Fabrycznej (na Zwierzyńcu). 4226

ZAMIENIĘ na opał garnitur frakowy lub też spodnie czarne w pierwszorzędnym gatunku. Dowiedzieć się Basanovičius (d. W. Pohulanka) 17—27. 4317

ZAMIENIĘ na opał jasny nowy płaszcz letni na średni wzrost. Totoriu 20—5. 4320

NATYCHMIAST kupię męski kurzowiec koloru stalowego i czarną marynarkę jednorzędową. Wszystko na średnią i szczupłą osobę. Pożądane w dobrym stanie. Oferty do Adm. „Gońca" pod (kurzowiec) lub osobiście Kankiniu (d. Beliny) 16-12. 4321

Praca

POTRZEBNY chłopiec lub dziewczynka do lat 15 do zakładu fryzjerskiego Jogailos (d. Jagiellońska) 6. 4350

POTRZEBNA pracownica do jadłodajni, znająca się dobrze na kuchni może być w starszym wieku. Dowiedzieć się Vokiečiu 7—11. 4267

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ ładny parawanik. Niemiecka ul. 14 lokal 18 od ulicy. Zgłaszać w dnie powszednie między godz. 6 — 19. 4361

KUPIĘ szczypce do wycinania skórki, nowe lub używane w dobrym stanie. Zgłaszać się: ul. Uniwersytecka 1. Laboratorium od godz. 9—11. 4346

KUPIĘ chłopięce ubranko na 10—12 lat. Zgłoszenie proszę kierować do Adm. „Gońca" pod „12 lat". 4367

KUPIĘ skóry rękawicznicze płaszcz gumowy damski kolor granat lub niebieski rozmiar średni. Dzidžioji 13—1 (Wielka). 4355

KUPIĘ męski kurzowiec, gabardinowy płaszcz lub lekką jesionkę. Dobrze zapłacę. Pilne. Deutsche str. 1—4. 4365

KUPIĘ spodnie długie, średniego wzrostu w kolorze jasnym, albo materiał na spodnie. Podać do „Gońca Codziennego" pod „Maj". 4338

KUPIĘ apaszkę gazową oraz pończochy (pajęczynki). Adres przesłać do „Gońca Codziennego" pod „Szybko" 4339

KUPIĘ natychmiast damskie pantofle brązowe lub popielate na słupkowym obcasie Nr. 36. Oferty do „Gońca Codz." pod „Pantofle nowe lub mało używane".

KUPIĘ 2 masywne przełączniki, kabel na trójfazowy prąd i motor 3 lub 4 H. P. Wilniaus (Wileńska 17/19—6.

MĘSKĄ jesionkę i kurzowiec na średni wzrost w bardzo dobrym stanie kupię. Zgłoszenia kierować ul. Mostowa 7—6, pomiędzy godz. 14—16. 4343

NATYCHMIAST kupię 2 piecyki do palenia kawy. Pojemność 75—100 kg. Zgłosić się Algirdo 29—4 w godz. 17—19. 4352

Lokale

SIOSTRA med. poszukuje umeblowanego pokoju w centrum miasta albo na Zwierzyńcu. Opłata według umowy. Kierować oferty do „Gońca" pod „Siostra". 4318

300 RM dam za wskazanie mieszkania 2 lub 3 pokojowego z kuchnią na Zwierzyńcu, Sołtaniszkach lub Gedimino g-ve. Zgłoszenia telef. Nr. 346. Krupas. 4291

Nauka i wychowanie

A. Najtaniej i najszybszą metodą konwersacja niemiecka (kurs wakacyjny).

B. lekcje pisania na maszynie. Wilno, Gedimino 4—12 oraz Wołokumpie.

KTÓRA z pań lub panów nauczy tańców salonowych. Zgłoszenia do Ad. pod „Pilne". 4359

POSZUKUJĘ nauczyciela(kę) angielskiego języka z dobrą pedagogiczną metodą. Lekcje w mieszkaniu moim, w godz. 7—8 rano. Zgłoszenia telef. 19-20 4284

Lekarze

Dr. JADWIGA ANFOROWICZ Choroby skórne, weneryczne, kobiece Pilies (Zamkowa) 3—9 Przyjmuje od godz. 8—16 i 18—19.

Dr. O. Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje od g 9—12 i od g. 15—17 w. Kasztonų (Kasztanowa) 7—7.

Dr Med. KAZIMIERZ BIELIŃSKI Choroby skórne i weneryczne Żygimantų (Zygmuntowska) 12 m. 4. Przyjmuje od godz 8—9 i od 13—17

Dr. FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne. Šv. Jakubo (Św. Jakuba) 10—2. Przyjmuje od g. 14 do 18

Dr. B. HANUSOWICZ Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 8—10 i od 17—19. Pilies (Zamkowa) 7—1.

Dr. Med. KUDREWICZ ZYGMUNT Spec.: weneryczne i skórne choroby. Przyjmuje w godz. 8—13 i 15—20. Pilies (Zamkowa) 15 m. 2.

Dr. T. KUNICKI Choroby wewnętrzne i kobiece (ginekologia i akuszeria) Przyjmuje od godz. 8—10 i 1—5. Vilniaus (Wileńska) 6—6

Dr. Med. KAZIMIERZ ŁUKIEWICZ Specj.: choroby skórne i weneryczne. Vilniaus (Wileńska) 28 m. 32. Podwórze II, przyjmuje od g. 10—12 i 14—17

Dr. H. MAŁOFIEJEWA choroby kobiece i akuszeria. Uosto (Portowa) 3 m. 4. Godz. przyjęć: od 15—17.

Dr. Med. W. MORAWSKI b st. asystent kliniki U. S. B. choroby skóry, weneryczne, płciowe. Przyjmuje kasowych i prywatnych Šv. Mykolo (Św. Michalski) 6 m 1. Od g. 9—13 i 16—18.

Dr. ORŁOWSKI ROMUALD choroby przewodu pokarmowego i serca od 7 do 10 rano i od 3 pp. do 7 pp. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4, tel. 32-29.

Dr. Med. JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKOWA Choroby skórne, weneryczne, kobiece Przyjmuje od g 11 — 13 i 15 — 17. Jogailos (Jagiellońska) 16—6.

Dr. PIWECKI ALEKSANDER Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12 — 6. Poniedziałki, środy, piątki od 12—15, wtorki, czwartki, soboty, od 14—18.

Dr. Med. WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) 3 m. . Ordynuje od 12 -14 i 16—17.

Dr. K. SOKOŁOWSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 8 do 12 i od 5 do 7 wiecz. Vilniaus (d Wileńska) 30 m. 11.

Gabinet Rentgenowski Dr. Med. A. ŚMIGIELSKA Pilies (d. Zamkowa) 8 m. 9. Od godziny 9—15.

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec

ZOFIA GRONEROWA przyjmuje, porady i porody w domu Wilno, ul. Konarskiego 1/2—6

J. KORCHOWA Olandų (d. Holendernia) Nr. 4 — 1.

Siostra KULESZANKA S. Zastrzyki (dożylne) bańki (cięte), porody, zamówienia na dom od 7 r. do 7 w Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m 4 tel. 32-29.

J. KOZŁOWSKA Akuszerka z długoletnią praktyką przyjmuje porody wszelkiego rodzaju zastrzyki i zabiegi. V. Rinktinės g-ve (Drewnicka) 4—18.

MARIA LAKNEROWA przyjmuje od godz 9 rano do 7 wiecz Jasinskio (d. Jasińskiego) 7—5.

BRONISŁAWA ROSIŃSKA Lwowska 57—1.

W. SMIAŁOWSKA Pilies (d Zamkowa) 26—6.

WIŁŁOWICZOWNA HELENA przyjmuje porody, robi zastrzyki (dożylne), stawia bańki cięte i zwykłe, masaże. Ostrobramska 25 m. 13.

Dobre ogłoszenie zdobywa klien[tów]

KOZĘ rasową ze świeżym mlekiem zamienię na ubranie. Latakas (Bakszta) 1 m. 24. 4329

LUSTRO w ramie złoconej wymiar 185x70 m, żyrandol o 4-ch światłach, zegar ścienny f. Rydlewski, poduszkę, 2 krzesła, płaszcz jesienny i burkę na większy wzrost zamienię na opał. Mostowa 3a—27 od godz. 1 do 3. 4342

OKAZJA! ślubną suknię z francuskiej jedwabnej białej koronki na jedwabnym spodzie zamienię na szafę. O. Vytautienes (Jasna) 8—1. 4270

PRZYSTĄPIĘ jako wspólnik do jakiegoś interesu, dam pracę. Dalsze warunki do omówienia. Oferty do Ad. „Gońca" pod „Wspólnik". 4290

ROBIĘ swetry na drutach. Čiurlionio (Zakretowa) 15—6 Tamże do sprzedania czarne lakierki Nr. 35. 4335

TAPCZAN w dobrym stanie zamienię na płaszcz męski. Bonifratru (Bonifraterska) 14—11. Od godz. 10 — 16. 4299

ZIOŁOLECZNICTWO chorób przewodu pokarmowego od 5 p. p. do 7 p. p. Gedimina (d. Mickiewicza) 39—4.

Różne

AKORDEON na 120 basów firmy „Ness" zamienię na bajan 5 rzędowy lub kupię bajan. Ul Bakszta Nr. 2 m. 24. 4274

BRYCZKĘ i wóz kary zamienię na opał. Čiurlionio 29 m. 1. 4315

DNIA 16.IV. 44 r. zginął koń koło dworca. Koń biały stary z bryczką na resorach. Ktoby coś o nim wiedział proszony jest o podanie wiadomości, adres Popowska 41—7a za wynagrodzeniem 400 RM. 4286

DAMSKĄ jesionkę czarną, biurko i szafkę zamienię na opał. Zarzecze 16—15. 4337

IDĄC ulicą Wileńską i Niemiecką zgubiono torebkę w której znajdował się Personalausweis Nr. 12898 wydany dn. 29.VII 1942 r. na nazwisko Huryn Aleksander, Personalausweis na naz. Huryn Zofia Nr. 13286 wydany 4.VIII.42 r. Personalausweis na naz. Huryn Ryszard Nr. 13287 wydany dn. 4.VIII 1942 r. oraz metrykę urodzenia na naz. Huryn Ryszard. Uczciwego znalazcę proszę odnieść za wynagrodzeniem ul. Žirniu 5—1. 4371

TEATR—REWIA

Nowogródzka 8

w lokalu kina „Muza"

Codziennie wyjątkowa !! PREMIERA !!

rewia pod tytułem:

„Wiosenne Madrygały"

HUMOR. ŚPIEW. TANCE!

z udziałem: Hanki Bielickiej, Grygalanki, Łagunówny, Lauri, Piaseckiej, Szablińskiej, Chorzewskiego, Hermanowicza, Koszel, Lasona, Rychtera i całego zespołu teatru „ALI-BABA".

Początek przedstawień o g. 18-ej, w sobotę: o g. 16 i 18-ej, w niedzielę: o g. 14.30, 16 i 18-ej, w poniedziałek, dnia 1 Maja: o g. 16 i 18-ej.

Przedsprzedaż biletów:

Wileńska 16 i Wielka 32.

DZIŚ!

o godzinie 18.00

w Wielkiej Sali Koncertowej

Ostrobramska 5

KONCERT

z udziałem znanych artystów: **INNOKENTI REDIKULTZEW** (solista Wielkiej Opery Moskiewskiej), **Taissija Trifonowa-Waskowa** (sopran), **Anna Petrowa i Boris Bolkonski** (artyści Aleksandrinskiego Teatru w Petersburgu), **Marta Albering:** tańce charakterystyczne. Przy fortepianie: Dyrygent **S. Gailevičius.** W programie: arie, śpiew i balet.

Bilety od 2 do 8 RM. Sprzedaż biletów w kasie Sali Koncertowej od godz. 16.30.

Firma Holzbedarfsartikelfabrik

Wilna, Marientorstrasse 18 (daw. Ostrobramska) poszukuje:

1. 1 biegłego pracownika(kę) — tłomacza(kę), znającego dobrze w słowie i pismie język niemiecki, do pracy w biurze i załatwiania spraw w urzędach niemieckich.
2. Stolarzy, bandzegistów, szlifierzy — fachowców do działu kopyciarskiego i klumpiarskiego, 4—5 robotników do transportu drzewa.

Warunki pracy: praca przeważnie na akord, dodatkowe kartki żywnościowe, zwolnienie od prac przymusowych i wyjazdu.

Informacje: na miejscu lub telefonicznie tel. Nr.Nr. 17-34 i 17-36.

W niedzielę dn. 30 kwietnia 1944 r.

w sali kina **„MUZA"** Nowogródzka Nr 8

o godz. 12 w poł.

KUM SYLWESTER i KALASANTY KOZIOŁEK

W PORANKU p. t.

„Światło ci... przydzi da gas"

(całkowicie nowy repertuar).

Udział biorą:

H. Ciszkówna, J. Grygalonówna, K. Koszela, Wł. Hermanowicz, Wł. Lasoń.

Przy fortepianie: **R. Kuncewicz.**

Przedsprzedaż biletów:

Wileńska 16 — Wielka 32.

BIURO BUDOWLANE

Dypl. inż.

W. JANKAUSKAS

KOWNO — WILNO — WIEDEŃ.

Oddział wileński:

Gedimino 33 mieszk. 4.

Do dużych robót budowlanych oraz montażowych w południowo-wschodnich Niemczech potrzebni są **inżynierowie, technicy, elektromonterzy, ślusarze i inni robotnicy.** Oprócz tego przyjmowani są na kurs przygotowawczy uczniowie szkół technicznych i rzemieślniczych w wieku od 17 do 25 lat. Po ukończeniu powyższego kursu, będą oni przydzielani na roboty w charakterze robotników wykwalifikowanych. Informacje o warunkach umowy od godziny 8—12 i od 14 do 16.30.

Dyrektor biura

Dypl. inż. **W. JANKAUSKAS.**

PRACOWNIA WÓZKÓW DZIECINNYCH

Traky (Trocka) 16

KUPUJE:

Dyktę, Ceratę, Celuloid, Wąż gumowy

i inne materjały.

Sp. Akc. „STATYBA"

Oddz. Wileński

Wilno, Vilniaus (Wileńska) 26

poszukuje różnych specjalności

robotników i robotnic.

Warunki pracy dobre.

Zwracać się codzień od godz. 8—16 do Kierownika Siły Roboczej, wejście z podwórka.

ś. † p.

Edmund Tomczyk

zmarł tragicznie dnia 26. IV. 1944 r. w wieku lat 19.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Žalgirio (Chełmska) 6-b—1 nastąpi 28 b. m. o godz. 2 p. p.

Nabożeństwo Żałobne odbędzie się w sobotę o godz 9-ej rano w kościele Św. Rafała.

O czym powiadamiają stroskani

Rodzice, Siostra i Szwagier.

Powiernik w sprawach ludności Rosyjskiej Generalnego Okręgu Litewskiego powiadamia, że w piątek 28 kwietnia b. r. o godz. 16.30 w cerkwi Klasztoru Św. Ducha (Ostrobramska 10) za spokój duszy przedwcześnie zmarłego artysty-śpiewaka

†

Sergjusza Benoniego

odprawione będzie Nabożeństwo Żałobne przez Jego Eminencję Metropolitę Sergjusza.

Wielce Szanownym: Jego Ekscelencji Gachamowi Szapszałowi, Pani Docent Marynowskiej, Panu Hermanowskiemu Tadeuszowi z rodziną i tym, którzy w czasie ciężkiej choroby okazali serdeczną i bezinteresowną pomoc, oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

ś † p.

STANISŁAWA JAROCKIEGO

składają podziękowanie z głębokiego serca

Rodzice.

† p.

Maria z Niewierkiewiczów **BARTOSZEWICZOWA**

opatrzona Św. Sakramentami zasnęła w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, dnia 26 kwietnia 1944 roku w wieku lat 50.

Nabożeństwo Żałobne odbędzie się w kościele Niepokalanego Poczęcia N. M. P. na Zwierzyńcu w piątek dnia 28. IV. 1944 r. o godz. 9 rano.

Odprowadzenie drogich nam zwłok na cmentarz Rossa nastąpi w tym samym dniu, z tegoż kościoła o godz. 4 p. p.

O tych smutnych obrzędach powiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pogrążeniu w głębokim bólu

Mąż, Synowie, Synowa i Wnuczka.

ś † p

HILARY PODAGIEL

emeryt pocztowy zasnął w Bogu dnia 24. IV. w wieku lat 70.

Msza Żałobna i pogrzeb na cmentarzu Beliny odbędzie się dnia 28-go o godz. 10—12 rano.

O czym zawiadamiają życzliwych pamięci

Krewni.

ś. † p.

KISIEL HENRYK

zginął śmiercią tragiczną dn. 20. IV. 1944 r. w wieku lat 21. Pełniąc obowiązki służbowe na st. Wiewis.

O czym powiadamiają pogrążeni w smutku

Koledzy i Koleżanki z miejsca pracy.

ś. † p.

Janina-Maria-Lidia z Raczyńskich KRYSIAKOWA

po długich cierpieniach opatrzona Św. Sakramentami zmarła dn. 24 kwietnia 1944 r.

Nabożeństwo Żałobne odbędzie się w kościele W. Świętych dn. 28. IV. r. b. o g. 11 po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa.

O tych smutnych obrzędach zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w smutku.

Matka i Dzieci.

Za spokój duszy

ś. † p.

Jadwigi SMOLEKIEWICZOWEJ

Msza Św. odbędzie się w kościele paraf. WW. Świętych dn. 29. IV. w sobotę o g. 9-ej, na którą zaprasza Przyjaciół i Znajomych

Opiekunka.

W 30-tym dniu od tragicznej śmierci

ś. † p.

Wincentego TYMAŃSKIEGO

Magistra praw, Filistra b. K! Cresovia

zostanie odprawiona za spokój Jego duszy dnia 29. IV. 1944 r. o godz. 9.30 w kościele Św. Katarzyny Msza Św. Żałobna, na którą zapraszają życzliwych pamięci Zmarłego

Koledzy.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci drogiej i nieodżałowanej

ś. † p.

Marii z Rabkowskich ANDRZEJEWSKIEJ

odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za spokój Jej duszy w dniu 28. IV. 1944 r. o godz. 9 rano w kościele Św. Teresy.

Życzliwych pamięci Zmarłej zawiadamiają

Mąż, Matka, Siostry i Brat.

PODZIĘKOWANIE.

Panu Dr. T. Wiśniewskiemu oraz Siostrom: p. Śmiechowskiej, Zofii, Zinie, Janinie b. Skarżynie i in. za troskliwą pomoc i opiekę składa serdeczne „Bóg zapłać"

St. Kurec.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Aušra" w Wilnie Wydawnictwo „Goniec Codzienny".